

# HELLFIELD, Dalej (feat. SENTINO, prod. CrackH)

Chcę tylko dripować z całą rodziną  
Mordo schowaj towar, no bo idą  
Zaczynaj od nowa gdy nie wyszło  
Możesz wegetować, my se zmieniamy ten hip-hop  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej (uh, no dalej)  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej

Mówisz coś do mnie, ja wchodzę defence  
Zawsze gotowy na starcie, ombre  
Karabin stary, a nowy mam cel  
Odpalam peta i zmieniam se grę, oh  
Zmówcie pacierz  
Boga mam w sercu, na kłacie Versace  
Razem, ekipa jest jedna i jeden jest cartel  
To muza, która niesie, słyszysz ją w podziemiach miasta  
Pomaga Ci zasnąć, motywuje gdy jest walka  
Nie skończysz na glebie nawet jeśli chcą byś padał  
A jeśli się zaweźmiesz, nie ma mocnych, no i basta!

Chcę tylko dripować z całą rodziną  
Mordo schowaj towar, no bo idą  
Zaczynaj od nowa gdy nie wyszło  
Możesz wegetować, my se zmieniamy ten hip-hop  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej (uh, no dalej)  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej (cartel)  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej (uh)

Dupy w tym kraju są fabolous, fancy  
W drodze do raju szukają zwycięzcy  
Możesz popłynąć se tak jak na jet ski  
Najpierw zrób pesos, potem modelki, uh  
Hola mamacita, teraz ziomki palą skuna  
Bo moja ekipa siedzi tam gdzie leci chmura  
Możesz do nas pisać, ale nas to już nie rusza  
I've been smokin mit mein bruda  
Siemano sis, to co tu mamy to jest paradise  
Wszystko petarda jak numero dis  
Mieni się złoto jak to Hennessy  
Henne henessy, gheto gospel, henne henessy  
Salut, dla wszystkich wariatów w ciągłym balu  
Dla tych których wciągnął jakiś nałóg  
Walczą o lepsze życie na legalu  
Dużo siły dla wariatów

Chcę tylko dripować z całą rodziną  
Mordo schowaj towar, no bo idą  
Zaczynaj od nowa gdy nie wyszło  
Możesz wegetować, my se zmieniamy ten hip-hop  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej (uh, no dalej)  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej (cartel)  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej

Nie potrzebny mi GMT-Master  
Noszę Rolexa na każdym nadgarstku  
Zmieniam miasto jak strefy czasu  
Powiedz jeszcze raz kto tu królem jest trapu  
Podczas pandemii zrobiłem z trzy bańki  
W przyszłym roku chcę jedną w euro  
Nie mam już czasu na kumpli i fanki  
Tylko rodzina jak Bibby i Herbo

To życie to dzicz  
Nie jestem Mike, ale walczę jak Tyson  
Jebać już plik, bo ja płacę przez iPhone  
Czarne karty z metalu jak Tycoon  
Moja kobieta wygląda jak z Lightroom  
Zapach Cartier, pierścionek, zegarek, oprawki Cartier  
Czy to naprawdę jest fair?  
Cognac w karafce mi spala bakterie  
W jamie mam chatę jak Cher  
Dałem 300K za jej operacje  
W dwanaście miesięcy  
Ona nie chce być żadnym modelem, nie  
Kupuję jej Porsche a sobie Day-Date  
Za jedną z jej toreb masz nową Omega  
Contactless, 5K z automatu na bzdury  
Dominuję grę takie prawo natury  
Cap d'Antibes, nie mam czasu na szczury

Chcę tylko dripować z mą rodziną  
Mordo schowaj towar, no bo idą  
Zaczynaj od nowa gdy nie wyszło  
Możesz wegetować, my se zmieniamy ten hip-hop  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej (uh, no dalej)  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej  
Dalej, dalej, dalej, dalej, dalej